

■ **BŁĘDNE DECYZJE URZĘDNIKÓW:**
skomplikowane procedury blokują
uzyskanie odszkodowania
od Skarbu Państwa. **strona 12**

29-09-2008, Gazeta Prawna

PRAWO | PRZEDSIĘBIORCY | Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędne decyzje

Skomplikowane procedury blokują odszkodowania

Obecnie urzędnik za wydanie błędnej decyzji nie ponosi praktycznie odpowiedzialności materialnej. Ma to zmienić ustawa o odpowiedzialności materialnej urzędników za szkody przez nich spowodowane.

LUKASZ SOBIECH

lukasz.sobiech@infor.pl

Podstawę prawną roszczenia o wynagrodzenie za szkodę wyrządzoną przez niezgodną z prawem ostateczną decyzję administracyjną stanowi art. 417¹ par. 2 kodeksu cywilnego.

– Odszkodowania można domagać się od Skarbu Państwa albo od jednostki samorządu, w zależności od tego, który podmiot w zakresie wykonywania władzy publicznej wydał kwestionowaną decyzję – tłumaczy Bartosz Frączyk, radca prawny i partner w Kancelarii Frączyk & Frączyk w Krakowie.

– Aby uzyskać odszkodowanie, trzeba spełnić kilka warunków: uzyskać ostateczne rozstrzygnięcie sprawy (decyzję) stwierdzające niezgodne z prawem działanie organu; wykazać, że wydanie pierwotnej decyzji (względnie jej niewydanie) lub wyegzekwowanie kwot z niej wynikających doprowadziło do powstania szkody; udowodnić wielkość szkody. Można dochodzić zarówno szkody rzeczywistej, jak

ODSZKODOWANIA ZA BŁĘDNĄ DECYZJĘ URZĘDNIKA

- 1** Uzyskanie decyzji stwierdzającej niezgodne z prawem działanie organu
- 2** Wniesienie sprawy do sądu o odszkodowanie za szkodę rzeczywistą i utracone korzyści
- 3** Wykazanie, że wydanie decyzji doprowadziło do powstania szkody
- 4** Wykazanie występowania związku przyczynowego między wykonaniem decyzji a powstałą szkodą

MC

i utraconych korzyści – tłumaczy Bartłomiej Jankowski. Dodaje, że istnieją formalne warunki do dochodzenia odszkodowania za szkody spowodowane działaniami władzy, jednak jest to trudne w praktyce.

Urzędnik bez odpowiedzialności

– Dochodzenie odszkodowania wymaga przeprowadzenia odpowiednich procedur administracyjnych czy też sądowych. To z kolei wiąże się z koniecznością przygotowania często skomplikowanych spraw, ponoszeniem kosztów doradztwa prawnego czy kosztów sądowych. Tak więc sytuacja jednostki poszkodowanej niezgodną z prawem decyzją, która nie ma pieniędzy czy też czasu na zajmowanie się sprawą, jest bardzo niekorzystna – podsumowuje Bartłomiej Jankowski.

Dzisiaj urzędnik za wydanie błędnej decyzji nie ponosi praktycznie odpowiedzialności

materialnej. Zgodnie z przepisami pracownik, który wskutek nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę. – Odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody – mówi Bartosz Frączyk. Dodaje, że w praktyce pracownik mimo wyrządzenia kilkumilionowej szkody, zwróci swojemu pracodawcy jedynie znikomą część tej kwoty.

Trzeba usprawnić procedury

Zmienić to mają projektowane przepisy o odpowiedzialności majątkowej urzędników. Zgodnie z nimi urzędnicy mają odpowiadać za bezprawne decyzje swoim majątkiem. Zdaniem ekspertów rządowy pomysł wprowadzenia odpowiedzialności majątkowej do końca nie rozwiąże problemu. Wskazują na potrzebę zmian w procedurach.

– Droga do poprawy sytuacji nie prowadzi przez zmiany w regulacjach dotyczących odpowiedzialności władzy. Ważne jest przyspieszanie wydawania decyzji, jak też usprawnianie funkcjonowania sądownictwa – tłumaczy Bartłomiej Jankowski. Dodaje, że wprowadzenie odpowiedzialności majątkowej urzędników powinno wpłynąć na zmniejszenie liczby ewidentnie bezprawnych decyzji. ■

OPINIA



WACŁAW KNOPKIEWICZ

radca prawny,
Kancelaria Prawna Grynhoff Woźny Maliński

Poszkodowanym przedsiębiorcom nie przysługują roszczenia wobec urzędników biorących udział w wydaniu błędnego rozstrzygnięcia. W grę wchodzi natomiast odpowiedzialność regresowa urzędników wobec Skarbu Państwa, istotnie ograniczona przez kodeks pracy. Odszkodowanie, jakiego może żądać pracodawca od pracownika, nie może przewyższać trzymiesięcznego wynagrodzenia z dnia wyrządzenia szkody. Pracodawca może dochodzić naprawienia szkody w pełnej wysokości jedynie wtedy, kiedy urzędnik wyrządził ją umyślnie. Rozszerzenie odpowiedzialności urzędniczej za nieumyślne błędy wydaje się pomysłem zbyt daleko idącym. Na błędne rozstrzygnięcia wpływ ma również m.in. niski poziom legislacji. Możliwość dochodzenia przez poszkodowanych roszczeń od urzędników nie ma sensu, wypłacalność urzędników jest bowiem nieporównywalnie mniejsza niż Skarbu Państwa.